FIODOR DOSTOJEWSKI

# SPOWIEDŹ STAWROGINA

(U TICHONA)

TŁUMACZENIE: TADEUSZ ZAGÓRSKI

OPRACOWANIE DRAMATURGICZNE: IRENEUSZ KASPRZYSIAK

Reżyseria: RYSZARD SMOŻEWSKI

JERZY WASIUCZYŃSKI

Scenografia: MARIA ADAMSKA

Prowadzenie spektaklu i kontrola tekstu: MAŁGORZATA NIEDZIELKO

## Premiera – marzec 1976

D. T. 851-76 2.000 szt. P-15-188

Cena 5 zł

Kierownik pracowni
EDWARD NAWROCKI
Prace krawieckie
JANINA BRYL
MARIA DĄBROWSKA
TADEUSZ KUTA
ADELA RICHTER
JANINA SMULSKA
Prace stolarskie
JÓZEF KIEŁBASA
JÓZEF MAŁEK
EUGENIUSZ WROŃSKI
Prace malarskie i butaforskie
STANISŁAW CYRYBAŁ
MATYLDA SOLAKIEWICZ
MICHALINA SOLAKIEWICZ
Prace fryzjerskie
ZOFIA BURZAWA
Rekwizytor
MARIA GRODZICKA
Garderobiana
MARIA MASŁO

# PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI KRAKOWSKIEJ im. LUDWIKA SOLSKIEGO W TARNOWIE

Dyrektor i kierownik artystyczny
**RYSZARD SMOŻEWSKI**

Z-ca dyrektora
EUGENIUSZ KAPRALSKI

Kierownik administracji
JANUSZ GOZDEK
Kierownik techniczny
MARIAN WALASZCZYK
Organizator pracy artystycznej
DANUTA NOWAK
Elektryk
TADEUSZ WIŚNIOWSKI
Elektroakustyk
JAN NOWICKI
Brygadier sceny
JERZY ORTYL

Redakcja programu: IRENEUSZ KASPRZYSIAK, KRZYSZTOF NOWAK
Układ i redakcja techniczna: WOJCIECH KRUSZYNA
Skład i łamanie: JÓZEF BÓL, WIESŁAW MARA
Adres Teatru: 33-100 Tarnów, ul. Mickiewicza 4
Telefony: Centrala 22-51, 22-52. Biuro obsługi widzów 24-77

## OBSADA:

**STAWROGIN** . . . . . **ŁUKASZ PIJEWSKI**

**TICHON** . . . . . **JERZY WASIUCZYŃSKI**

**Сектор железной резной двери. Деталь**
**Резные украшения на железных входных дверях:**

**Section of the carved iron door. Detail**
**Carved decorative details on the iron doors:**

Fiodor Dostojewski

**SPOWIEDŹ STAWROGINA**

# FIODOR MICHAJŁOWICZ DOSTOJEWSKI

**FIODOR MICHAJŁOWICZ DOSTOJEWSKI**, ur. 30 X 1821 w Moskwie, zmarł 28 I 1881 w Petersburgu.

Był synem lekarza, ukończył Wojskową Szkołę Inżynieryjną w 1843 roku i przez rok pozostawał w wojsku; od 1844 poświęcił się zawodowo pracy literackiej. W 1846 ogłosił (ukończoną rok wcześniej) powieść **Biedni ludzie**, którą entuzjastycznie przyjęto w kręgu Bielińskiego. W tym okresie „młodzieńczym", który trwał do roku 1849, napisał Dostojewski ponadto szereg nowel i opowiadań, wśród których na szczególną uwagę zasługują **Sobowtór**, **Gospodyni** i **Białe noce** (1848).

Dostojewski należał w tym czasie do konspiracyjnego kółka, założonego przez Michaiła Butaszewicza-Pietraszewskiego. „Pietraszewcy" stawiali sobie za cel odnowę Rosji według wzorów socjalizmu utopijnego (głównie Fouriera), odbywali zebrania dyskusyjne i opracowywali materiały agitacyjne. Wiosną 1849 aresztowano pietraszewców, a jesienią sąd wojskowy skazał wybitniejszych działaczy, w tym i Dostojewskiego, na karę śmierci przez rozstrzelanie. 22 grudnia 1849 postawiono skazanych na placu kaźni i tuż przed salwą egzekucyjną ułaskawiono — car Mikołaj I zamienił karę śmierci na katorgę.

Dostojewski został skazany na cztery lata katorgi i służbę wojskową w stopniu szeregowca. Do 1854 odbywał karę w więzieniu w Omsku, następnie służył w wojsku w Semipałatyńsku. W 1857 ożenił się tam z wdową Marią Isajewą. W 1859 zwolnił się z wojska na własną prośbę w stopniu podporucznika; jednocześnie pozwolono mu na powrót do Rosji centralnej, najpierw do Tweru, a od grudnia do Petersburga. **Od tego momentu, po dziesięciu latach przerwy, Dostojewski rozpoczął powtórnie normalną pracę literacką.**

W 1861 ogłosił powieść **Skrzywdzeni i poniżeni**, a w 1862 ukończył druk beletryzowanych wspomnień z katorgi **Zapiski z domu umarłych**, zawierających niezwykle ważkie uogólnienia o naturze ludzkiej i motywach postępowania człowieka. **W Zapiskach** Dostojewski sformułował wiele idei, które rozwinie w późniejszej twórczości.

Wiosną 1862 wyjechał po raz pierwszy za granicę: zwiedził Londyn (**gdzie m. in. poznał Bakunina**), następnie Francję, Szwajcarię, Niemcy i Włochy. W wyniku podróży zagranicznej powstał zbiór felietonów **Zimowe uwagi o wrażeniach z lata** (1863), w którym Dostojewski krytykował stosunki kapitalistyczne w Europie zachodniej — ze stanowiska tzw. poczwienniczestwa (**poczwa — gleba**). Był to kierunek pokrewny słowianofilstwu, wysuwający hasło zbliżenia do „gleby ojczystej", tj. do ludu jako nosiciela rdzennych pierwiastków narodowości rosyjskiej. Teorię poczwienniczestwa wespół z pisarzem propagował jego przyjaciel i współpracownik, filozof **Mikołaj Strachow**. Trybuną pisarza było czasopismo „Wriemia" wydawane przez Dostojewskiego i jego brata Michała w latach 1860-63. Od stycznia 1864 bracia Dostojewscy wydawali drugie czasopismo „Epocha" (upadło ono w 1865 — wskutek niepowodzeń i długów).

Długi zmarłego w lecie 1864 brata, które pisarz wziął na siebie, uzależniły go od wydawców na wiele lat; spłacił je dopiero na krótko przed śmiercią.

W miesięczniku „Epocha" Dostojewski drukował w 1864 **Notatki z podziemia**, w których polemizował z heroicznym optymizmem i teorią ofiarnictwa postawy rewolucyjnej Czernyszewskiego oraz głosił m. in. pogląd o kaprysie jako dominancie ludzkiej woli. Notatki, które zawierają wiele cennych odkryć o istocie moralnej człowieka, zapoczątkowują gwałtowny spór Dostojewskiego z myślą socjalistyczną (**Biesy, Bracia Karamazow** i inne powieści).

W 1866 roku Dostojewski ogłosił w piśmie „Russkij Wiestnik" wielką powieść **Zbrodnia i kara**, która przyniosła mu trwałą sławę w Rosji i Europie. Stawia w niej — może po raz pierwszy tak intensywnie i namiętnie — wielkie pytania moralne i filozoficzne epoki.

Następna wielka powieść Dostojewskiego, **Idiota** (1868—69), została napisana za granicą, głównie w Szwajcarii i w Niemczech, dokąd autor latem 1865 roku uciekł przed wierzycielami i gdzie uległ namiętności do gier hazardowych (ruletka). Namiętność tę opisał w powieści **Gracz** (1866), którą podyktował w ciągu 26 dni (!) swojej stenografistce, a niebawem drugiej żonie (pierwsza umarła z początkiem lata 1865), Annie Snitkin.

Kolejne swe dzieło poświęcił Dostojewski **moralnym potworom** i zatytułował **Biesy (1871—72)**. Jest to pamflet na ruch socjalistyczny, w swej warstwie fabularnej nawiązujący do poważnych schorzeń politycznych, jakie przeżywał ruch rewolucyjny w Rosji w końcu lat sześćdziesiątych. Schorzenia te, sekciarstwo i nihilizm moralny pewnych ugrupowań, odsłonił słynny proces Nieczajewa. W powieści **Biesy** Dostojewski sięgał więc do rzeczywistych wydarzeń (zabójstwo członka organizacji przez innych jej członków w celu scementowania szeregów), ale bezzasadnie je uogólniał, przenosząc w całokształt ruchu.

Od **Zapisków z domu umarłych** fascynowała Dostojewskiego zagadka człowieka, chęć dotarcia do najskrytszych motywów działań i czynów ludzkich. Temat ten przewijał się przez wszystkie jego większe utwory. W roku 1874, w powieści **Młodzik** (druk 1875) podjął teoretyczną analizę tej „zagadki".

W grudniu 1874 Dostojewski uzyskał zezwolenie na druk w formie miesięcznika **Dziennika pisarza**, w którym połączył jak w almanachu prozę artystyczną z publicystyką, rozprawy filozoficzne z pamiętnikiem. Pracę nad **Dziennikiem** prowadził do końca życia, zamieszczając w nim m. in. nowele **Potulna** (1876) i **Sen śmiesznego człowieka** (1877). Tutaj też opublikował — przypuszczalnie w 1876 roku — **SPOWIEDŹ STAWROGINA**.

Ostatnią swą wielką powieść **Bracia Karamazow** ogłosił Dostojewski w 1879—80 w miesięczniku „Russkij Wiestnik". W dziele tym zawarł nękający go przez całe życie spór pomiędzy wiarą objawioną a racjonalizmem, religią a ateizmem, chrześcijaństwem (**prawosławiem**) a myślą socjalistyczną.

Pisarz Wiaczesław Iwanow formę stworzoną przez Dostojewskiego nazwał „powieścią-tragedią". Termin ten charakteryzuje przewagę elementów form dramatycznych w powieściach Dostojewskiego, takich jak dialog i monolog, nad opisem. Toteż jego powieści są tak chętnie i często przenoszone na scenę.

Polski krytyk Ryszard Przybylski (**Dostojewski i „przeklęte problemy"**, 1964) widzi w Dostojewskim **prekursora sceptycyzmu moralnego** i wskazuje na **wielką żywotność jego dzieła w kulturze europejskiej naszej epoki.**

(Według **Małego słownika pisarzy narodów eropejskich ZSRR**, Warszawa 1966)

# Geneza i losy „Spowiedzi Stawrogina". Pierwowzory postaci

„Spowiedź Stawrogina" Fiodora Dostojewskiego, której adaptację sceniczną teatr proponuje dzisiaj swoim widzom, miała dramatyczną historię zanim jeszcze ukazała się drukiem. Oto co pisze na ten temat wybitny znawca życia i twórczości Dostojewskiego, nieżyjący od dziesięciu lat radziecki pisarz, teoretyk i historyk literatury, Leonid Grossman [1]:

[1] Leonid Grossman, Dostojewski. „Czytelnik". Warszawa 1968.

Przystąpiwszy do pisania drugiej części powieści („Biesów"-IK), Dostojewski stworzył rozdział, który był osią całej kompozycji — spowiedź Stawrogina. Katkow [2] jednak nie zgadzał się na drukowanie w swym „rodzinnym" piśmie dziewiątego rozdziału drugiej części „Biesów", skazując w ten sposób autora na zburzenie całej struktury uformowanej już dużej powieści, w znacznej części już ogłoszonej drukiem. Na próżno Dostojewski szuka wyjścia z katastrofy, która się nad nim rozpętała, i tworzy warianty o kompromisowych rozwiązaniach, mając nadzieję, że w ten sposób uratuje swój plan i koncepcję bodaj w ich głównych założeniach. Temat zbrodni dokonanej na nieletniej, częściowo już przewijający się w historii Swidrigajłowa [3], w rozdziale „Biesów" tak został pogłębiony, że ani jednego z jego wariantów Katkow nie zgadza się zatwierdzić do druku. Dostojewski usiłował pokazać, że grzech Stawrogina istniał jedynie w jego umyśle jako produkt jego rozkojarzonej wyobraźni, nie zaś jako fakt. Redakcja jednak i to odrzuca. Dostojewskiemu nie pozostaje nic innego, jak podporządkować się owemu veto i wyłączyć z „Biesów" centralny rozdział „U Tichona" z jego drugim podrozdziałem — spowiedzią Stawrogina. (...)

Wstrząśnięty ciosem, który ugodził w tak drogi mu zamysł twórczy, Dostojewski na całe czternaście miesięcy przerywa druk swojej powieści. Gdy pod koniec 1872 roku w piśmie „Russkij Wiestnik" pojawia się ostatnia część „Biesów", epopeja odrodzonego grzesznika (Stawrogin w pierwotnej wersji książki — IK) zatraca cechy powieści — poematu w rodzaju „Boskiej komedii" Dantego i jak gdyby nawiązuje do ponurych średniowiecznych moralitetów o straszliwym końcu zatwardziałego zbrodniarza. Powolny rozkład osobowości Stawrogina poprzez nowe upadki i grzechy prowadzi go do rozpaczy i samobójstwa.

Uległszy jednak formalnie swym antagonistom, Dostojewski wewnętrznie pozostał wierny idei oczyszczenia. W chwili zakończenia powieści nadal szuka drogi, pozwalającej na realizację pierwotnego zamysłu o oczyszczeniu zbrukanego sumienia przez publiczną pokutę. W końcu listopada lub na początku grudnia 1872 roku Dostojewski nie zrezygnował jeszcze z opublikowania „Spowiedzi Stawrogina". Świadczą o tym ostatnie linijki rękopisu „Biesów":

„Po Mikołaju Wsiewołodowiczu pozostały podobno jakieś notatki, które nikomu nie są znane. Szukam ich usilnie. Może je znajdę i jeśli to będzie możliwe... F i n i s".

Jest to cenne świadectwo o stosunku Dostojewskiego do jednego ze swych podstawowych tematów, który zakończył otwartym finałem, odsłaniającym perspektywy dla przyszłych wcieleń.

Przyszło jednak czekać pisarzowi jeszcze niemal cztery lata na opublikowanie „Spowiedzi Stawrogina". Stało się to bowiem dopiero w 1876 roku (wg Grossmana), kiedy Dostojewski ogłosił „Spowiedź" w drukowanym przez siebie (w formie miesięcznika) od grudnia 1874 „Dzienniku pisarza".

[2] Michaił Katkow — wydawca i redaktor miesięcznika „Russkij Wiestnik", gdzie Dostojewski drukował „Biesy" w ciągu 1871 i aż do końca 1872 roku.

[3] Swidrigajłow — jedna z postaci ze „Zbrodni i kary".

Centralna postać „Biesów", **panicz rosyjski** Stawrogin, jak też i ojciec Tichon ze „Spowiedzi" — mają swoje pierwowzory w rzeczywistości. Pisze nieoceniony Leonid Grossman:

Analiza „Biesów" wykazuje, że Dostojewski bardzo wiernie opisał ostatnie miasto swojego zesłania — Twer, gdzie spędził jesień 1859 roku. Wybrawszy to miasto jako miejsce akcji swej powieści, Dostojewski w sprawach najważniejszych podporządkowuje się rzeczywistości: jest to miasto, które przemierzał młody ziemianin twerski Bakunin [4], i tutaj właśnie, nad brzegami Twercy i T'maki, przebywał w klasztorze Tichon Zadoński [5]. Powieściopisarz przyznaje sobie prawo przemieszczenia tych dwóch epok, rozdzielonych przez historię, i zetknięcia ze sobą dwóch postaci historycznych, które go zafascynowały: Bakuninowi każe przybyć do celi Tichona Zadońskiego. Z tego niezwykłego zetknięca dwóch kontrastujących ze sobą postaci rodzi się jedna z najbardziej wstrząsających stronic literatury światowej — „Spowiedź Stawrogina".

Sprawa pierwowzoru Mikołaja Stawrogina wydaje się jednak nieco skomplikowana. Pretenduje do tego miana również historyczna postać Mikołaja Spieszniowa, którego polski znawca Dostojewskiego, Ryszard Przybylski [6], nazywa **prototypem Stawrogina**. Krytyk pisze między innymi:

Spieszniow (...) zanim zjawił się w podziemnym Petersburgu, spędził okres między 1842 a 1846 rokiem za granicą, zgłębiając metody działania tajnych towarzystw. Chodziło mu o stworzenie w Rosji stowarzyszenia, które przygotuje przewrót społeczny. (...)

Pobyt w kółku („pietraszewców" — IK) Spieszniowa pozwolił Dostojewskiemu zapoznać się z nowym, zupełnie innym niż fourieryzm, rodzajem socjalizmu. (...) Spieszniow odważył się twierdzić, iż w imię lepszej przyszłości należy „przelać krew". (...) „Mefistofel" Dostojewskiego (Spieszniow — IK) należał do tak ostro krytykowanych przez Marksa „nieodpowiedzialnych awanturników", którzy (...) zapomnieli o realnych możliwościach rewolucji.

Spieszniow nie miał jakiejś dokładnej wizji idealnej przyszłości. (...) Spieszniowa mało obchodziły te wizje, jednak podejmował się „rozpętać pożar", albowiem wierzył, że nowe, sprawiedliwie urządzone społeczeństwo jest koniecznością dziejową.

*

Zamysł napisania „Biesów", a także konstrukcja tak ważnego dla pisarza rozdziału, jakim miała stać się spowiedź Stawrogina, dojrzewały u Dostojewskiego od dawna. W każdym razie jeszcze przed 1865 rokiem miał on chyba gotowy plan „Spowiedzi". Świadczy o tym następujące zdarzenie, odnotowane przez Grossmana:

...W końcu lutego 1865 roku Elżbieta Korwin-Krukowska z córkami odwiedza swych stołecznych krewnych, zaś na początku marca „panienki z Palibina" [7] poznają osobiście Dostojewskiego. (...)

Sam na sam z siostrami Dostojewski ożywiał się, mówił porywająco, barwnie i wyraziście, opowiadał o swych najtajniejszych zamysłach twórczych. (...)

Pewnego razu, ku przerażeniu obecnej przy rozmowie matki młodych interlokutorek, Dostojewski wyłożył im schemat psychologiczny przyszłej spowiedzi Stawrogina.

Po co pisarz to zrobił? Jaki miał cel w tym, by opowiedzieć młodym dziewczętom tak drastyczną historię? Można jedynie snuć domysły. Wydaje się, że był ciekawy reakcji swych rozmówczyń, szczególnie może młodszej, 14-letniej, na tę potworną opowieść. A może po prostu zagalopował się w euforii mówienia o swych planach pisarskich, mając zwłaszcza tak wdzięczne słuchaczki, w dodatku, jak się okazuje, nieobojętne mu, i którym on nie był obojętny...?

**IRENEUSZ KASPRZYSIAK**

---

[4] Michaił Bakunin (1814—1876) ideolog („napoleonek") anarchizmu, **genewski przywódca rewolucji rosyjskiej.** Autor m. in. „Spowiedzi", napisanej w więzieniu rosyjskim na polecenie cara Mikołaja II w celu „ukorzenia się". Zesłany na Sybir zbiegł do Anglii, gdzie w 1862 poznał go Dostojewski. Wywarł duży wpływ na rewolucyjny ruch narodnicki w Rosji; jego poglądy, życie i działalność odbiły się silnie na ówczesnym życiu umysłowym w Rosji. Pierwowzór postaci Mikołaja Stawrogina.

[5] Św. Tichon Zadoński (1724—1783), teolog, który odegrał niezwykle istotną rolę w twórczości Dostojewskiego. Pierwowzór postaci ojca Tichona w „Spowiedzi Stawrogina".

[6] Ryszard Przybylski, **Dostojewski i „przeklęte problemy". Od „Biednych ludzi" do „Zbrodni i kary".** PIW. Warszawa 1964.

[7] „Panienki z Palibina" — siostry Korwin-Krukowskie: 14-letnia Sofia (późniejsza sławna Zofia Kowalewska, pierwsza w świecie kobieta — profesor uniwersytetu), która pokochała pierwszą miłością pisarza-katorżnika (mającego wówczas 44 lata!) oraz starsza, 18-letnia Anna (późniejsza pisarka Anna Korwin-Jaclard), która z kolei wzbudziła ogromne zainteresowanie pisarza. Należała do najwybitniejszych i najbardziej utalentowanych kobiet, jakie wzbudziły zainteresowanie Dostojewskiego.

# OSZCZERSTWA I PRAWDA

Swego czasu pleniła się opinia, jakoby Dostojewski miał w życiu jakąś wstydliwą i odrażającą „sprawę", podobną do tej, którą przypisał Stawroginowi w „Spowiedzi". Skąd się wzięło to ponure i krzywdzące pisarza posądzenie? Pisarza, który pozostał w literaturze przede wszystkim może jako wybitny moralista!

Rzecz jest dość prosta, i dość obrzydliwa w sensie etycznym. Spowodował tę opinię — jak się to często zdarza — jeden z przyjaciół i najbliższych współpracowników autora „Biesów". Oczywiście po jego śmierci. Oddajmy głos biografowi Dostojewskiego, zasłużonemu krytykowi literatury, Leonidowi Grossmanowi:

Po śmierci Dostojewskiego Strachow[1] zwrócił się do wdowy

[1] Mikołaj Strachow (1828—96) — krytyk literacki, filozof, najbliższy Dostojewskiemu współpracownik pism „Wriemia" i „Epocha". Długoletni przyjaciel pisarza, wysoko przez niego ceniony, bardzo szanowany i lubiany.

z propozycją, ażeby powierzyła mu napisanie do pierwszego pośmiertnego wydania dzieł Fiodora Michajłowicza szkicu biograficznego, obejmującego lata 1860—1881 (...). Utrzymana w stylu pamiętników i zatytułowana „Wspomnienia M. Strachowa o F. Dostojewskim", owa kronika życia stanowi cenne źródło wiadomości o życiu wielkiego powieściopisarza. Napisana bezpośrednio po jego śmierci, wydrukowana w 1883 roku zawiera szereg plastycznych, głębokich, a nawet entuzjastycznych charakterystyk, z których wyłania się przekonywujący i wiarygodny portret wielkiego pisarza w najważniejszym okresie jego działalności.

Tymczasem w chwili ukazania się tej książki Strachow w swoim liście do Lwa Tołstoja z 26 listopada 1883 roku wycofuje się z tego, co pisał w swej pracy o Dostojewskim (...). „Nie mogę uważać Dostojewskiego ani za człowieka dobrego, ani szczęśliwego (...). Był zły, zawistny, rozpustny (...)".

Przechodząc do tematu grzechu i zmysłowości, obecnego we wszystkich dziełach Dostojewskiego, Strachow stwierdza, że »nie miał on dobrego gustu, nie miał wyczucia kobiecej urody i wdzięku, widać to z jego powieści. Postacie najbardziej do niego podobne — to bohater „Notatek z podziemia", Swidrigajłow w „Zbrodni i karze" i Stawrogin w „Biesach"«. **Spowiedź tego ostatniego nosi, zdaniem Strachowa, charakter autobiograficzny.** (Podkr. moje — IK). „(...) wszystkie jego powieści są samousprawiedliwieniem, dowodząc, że w człowieku może współżyć obok siebie szlachetność i najgorsze obrzydliwości (...)".

List Strachowa został po raz pierwszy opublikowany w roku 1913, w trzydzieści lat po jego napisaniu. Należy chyba powiedzieć, jak zareagowała na ten list Anna Grigoriewna [2]. (...) „Niech pan sobie wyobrazi (...) jak potworne wrażenie wywarło na mnie kilka lat temu opublikowanie listu Strachowa, w którym mówi on, że Fiodor Michajłowicz był człowiekiem złym i rozpustnym, i oskarża go o przestępstwa przeciwko obyczajowości. (...) Gdyby Strachow żył, nie bacząc na swoje lata, natychmiast bym do niego pojechała i spoliczkowałabym go za tę podłość." (...)

Z natury swego talentu Dostojewski pisał wiele o zbrodniach, okrucieństwach i ciemnych namiętnościach. Czy dopuszczalne jest nadawanie temu charakteru autobiograficznego? (...) Czy warunki materialne i sytuacja Dostojewskiego, który zawsze był w niedostatku, zawsze pracował ponad siły, dają podstawę do posądzania go o stawroginowskie zbrodnie?

Prawdą jest natomiast, że znanym rozpustnikiem był ojciec pisarza, Michał Andriejewicz Dostojewski, okrutnie zamordowany przez własnych chłopów — poddanych. Wiele cech jego charakteru odnajdziemy w postaci starego Karamazowa (ojca) — w późniejszych od „Spowiedzi" „Braciach Karamazow". Odrażająca zbrodnia Stawrogina wobec Matrioszy, „prawie już dwunastoletniej dziewczyny", posiada pewne podobieństwo z faktami, które obciążają ojca pisarza, i za które poniósł on wymierzoną przez poddanych karę. U Leonida Grossmana czytamy na ten temat:

Jak wyjaśniają materiały, dotyczące tej dawnej zbrodni, niektórzy chłopi oprócz wspólnej im wszystkim wrogości wobec pana mieli powody do szczególnej osobistej nienawiści.

Jeden ze spiskowców, Isajew, miał córkę Akulinę, która w chwili śmierci Michała Dostojewskiego miała zaledwie czternaście lat. Wzięła ją do dworu jeszcze Maria Fiodorowna [3] — a więc nie

[2] Anna Grigoriewna Dostojewska — druga żona pisarza.

[3] Maria Fiodorowna Dostojewska — matka pisarza.

mogło to być później niż w roku 1836 — jako dziesięcio- czy jedenastoletnią dziewczynkę. Dziewczynka była bardzo ładna. Michał Andriejewicz zatrzymał ją u siebie, a nawet uczynił z niej swoją pomocnicę w zajęciach lekarskich.

Inny współuczestnik mordu, chłop Jefimow, miał siostrzenicę Katię, która chowała się z jego dziećmi. Maria Fiodorowna wzięła i tę czternastoletnią podówczas dziewczynkę na pokojówkę. Była to, wedle słów Andrzeja Dostojewskiego [4], „dziewczyna ogień". Po śmierci żony lekarz wojskowy wziął do siebie szesnastoletnią Katię i miał z nią dziecko, które wkrótce zmarło. (...)

Temat rozwiązłości starego Dostojewskiego (jego stosunek do chłopskich dziewcząt) zarysowuje się wyraźnie w materiałach dotyczących jego śmierci.

Wydaje się zatem, że pisarz posłużył się w „Spowiedzi" znanymi mu przecież faktami z życia ojca. Tendencyjne i nie bardzo zrozumiałe oszczerstwa Strachowa (chciał poniżyć Dostojewskiego w oczach innego pisarza?) połączone z wykoślawioną i ułamkową wiedzą na temat „rozwiązłości Dostojewskiego" bez próby zbadania którego — przyczyniły się do powstania opowieści o rzekomo autobiograficznych motywach, na jakich Dostojewski oparł przypisywaną Stawroginowi w „Spowiedzi" zbrodnię.

Ponieważ takie opinie kursują jeszcze i dzisiaj, konieczne wydało się wskazanie źródeł tych bezsensownych i uwłaczających dobremu imieniu genialnego pisarza brukowych sensacji.

**(IK)**

---

[4] Andrzej Michajłowicz Dostojewski — młodszy brat pisarza.

Twórczość Dostojewskiego wzięta jako całość okazuje się dramatem filozoficznym. Istotą jego skomplikowanych powieści jest walka o myśl i poszukiwanie jednolitej wiary. Jego powieść to filozofia **in actu**, to oglądanie idei w działaniu, w ruchu, w walce, w procesie nieustannych przemian i wiecznej odnowy. Nie są to więc skończone, nie pozostawiające żadnych wątpliwości i ogłoszone z bezwarunkową kategorycznością prawdy. Każda jego powieść to proces poszukiwania filozofii, przejaw niespokojnej, bolesnej miłości do filozofii.

**Leonid Grossman**

...Ponura muza Dostojewskiego odpędza człowieka od wyobrażenia człowieka, bez litości obrywa skrzydła jego nadziejom... i wtłacza gwałtem jego myśli i uczucia w jałową samotność indywidualnego cierpienia! (...)

...Mimo wszystko jednak ponad wielu układnych i ogólnie uznanych pisarzy przedkładamy tego surowego, niezręcznego, jednostronnego, po swojemu grzesznego, ale i po swojemu genialnego pisarza, zaprawdę godnego miana „ucznia Szekspira".

**Krytyk pisma „Russkaja Riecz", Markow**

Genialny pisarz, którego należy postawić nie tylko w jednym rzędzie z największej miary artystami rosyjskimi, lecz zaliczyć do grona największych geniuszów Europy bieżącego stulecia.

Aleksander Skabiczewski o Dostojewskim, w 1876 roku